



Sygn. akt II UK 368/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku E. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o świadczenie przedemerytalne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 czerwca 2013 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w [...]

z dnia 21 czerwca 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2012 r., Sąd Apelacyjny, zmienił, na skutek apelacji organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 lutego 2012 r. i oddalił odwołanie wnioskodawczynie E. W. od decyzji organu rentowego z dnia 15

lipca 2011 r., którą odmówiono jej prawa do świadczenia przedemerytalnego. Sąd Apelacyjny wskazał w uzasadnieniu, że wnioskodawczyni nie spełniła warunków dla przyznania dochodzonego świadczenia określonych w art. 37 k ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (jednolity tekst: Dz. U. z 2003 r. Nr 58, poz. 514 ze zm.) w związku z art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), bowiem nie wykazała 30-letnich okresów składkowych i nieskładkowych. W ocenie Sądu, brak było podstaw do zaliczenia wnioskodawczyni do okresów pracy (traktowanych jak okresy składkowe), okresów pracy w pasiece prowadzonej przez jej rodziców, zgodnie z art. 6 pkt 3 — 5 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.). Ustawa ta co prawda, określiła jako działalność rolniczą, działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej, zrównując prowadzenie gospodarstwa rolnego z prowadzeniem działu specjalnego w zakresie ubezpieczenia społecznego rolników, niemniej jednak pojęcie prawne działu specjalnego produkcji rolnej, w którym praca mogła zostać doliczona do okresów składkowych, zostało wprowadzone dopiero ustawą z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.). Zgodnie z art. 2 pkt 5 tej ustawy przez dział specjalny rozumie się uprawy i hodowle podlegające opodatkowaniu podatkiem rolnym od dochodów z działów specjalnych produkcji rolnej, do działu specjalnego stosuje się odpowiednio przepisy ustawy dotyczące gospodarstwa rolnego. W okresach, w których wnioskodawczyni pomagała ojcu w prowadzeniu pasieki, dział specjalny produkcji rolnej nie był uznawany za gospodarstwo rolne, co oznacza, że praca wnioskodawczyni w pasiece nie mogła zostać uznana za pracę w gospodarstwie rolnym.

W stanie faktycznym sprawy, decyzją z dnia 15 lipca 2001 r. organ rentowy odmówił wnioskodawczyni prawa do dochodzonego świadczenia. Na skutek jej odwołania, wyrokiem z dnia 24 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawczyni prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 20 maja 2011 r., po uznaniu za

udowodnione okresów pracy wnioskodawczynie w pasiece prowadzonej przez rodziców od dnia 21 czerwca 1970 r. do dnia 31 sierpnia 1970 r., od dnia 21 czerwca 1974 r. do dnia 31 sierpnia 1974 r., od dnia 17 czerwca 1975 r. do dnia 31 sierpnia 1975 r. i od dnia 5 czerwca 1976 r. do dnia 8 sierpnia 1976 r. (okresy wakacji szkolnych), oddalając odwołanie w pozostałym zakresie. Sąd ustalił, że rodzice wnioskodawczynie dzierżawili w M. grunt od cukrowni na tzw. odstoinach, prowadząc pasiekę, wnioskodawczynie była jedynym ich dzieckiem, mieszkającym z rodzicami, brat z żoną oraz siostra zamieszkiwali oddzielnie. W okresach objętych sporem, wnioskodawczynie uczęszczała do Zasadniczej Szkoły Handlowej w L., a od roku 1973 r. przez okres trzech lat (do czerwca 1976 r.) do Liceum Ekonomicznego w L. Do szkoły zawodowej wnioskodawczynie uczęszczała w godzinach popołudniowych, wyjeżdżając z M. po godzinie 12.00.

Od kwietnia, w okresie wzmożonych prac przy pasiece (było ponad 60 uli), wnioskodawczynie pomagała ojcu, pracując przy pszczołach 6-7 godzin dziennie. Sąd Okręgowy ocenił, że na wnioskodawczynie spoczywał w głównej mierze obowiązek pracy w pasiece, gdyż siostra i brat w tym czasie opuścili już dom rodzinny, a ojciec wnioskodawczynie był zatrudniony w cukrowni. Jednak z uwagi na to, że wnioskodawczynie uczyła się w szkołach, Sąd uznał, że do stażu pracy w zakresie niezbędnym do uzupełnienia okresu wymaganego do przyznania emerytury, można przyjąć tylko okresy pracy w czasie wakacji szkolnych. W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawczynie legitymuje się niezbędnym stażem pracy 30 lat, wymaganym do uzyskania prawa do świadczenia emerytalnego.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go w całości, pełnomocnik wnioskodawczynie zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 37k ust. 1 pkt 2 ustawy 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu w związku z art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że wnioskodawczynie nie legitymuje się wymaganymi 30-letnimi okresami składkowymi i nieskładkowymi, uprawniającymi do uzyskania dochodzonego świadczenia „podczas gdy prawidłowo zastosowane przepisy uprawniały do uznania pracy wnioskodawczynie w pasiece jako pracy w

gospodarstwie rolnym (...)", art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że „przyznane przez Sąd Okręgowy prawo do świadczenia przedemerytalnego w okresach wymienionych w wyroku zostało błędnie zaliczone, wobec braku kwalifikowania pracy w pasiece jako działalności rolniczej według przepisów ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazujących nieruchomości rolne na własność Państwa (Dz. U. Nr 3, poz. 15 ze zm.) i ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o przekazywaniu gospodarstw rolnych na własność Państwa za rentę i spłaty pieniężne (Dz. U. Nr 21, poz. 118 ze zm.)" oraz art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 2 pkt 4 i 5 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, poprzez błędne zastosowanie, a także naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy – art. 382, art. 391 w związku z art. 328 § 2 i art. 233 § 1 k.p.c. Pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398<sup>13</sup> § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania lub gdy zarzut taki okaże się niezasadny.

Wstępnie – z uwagi na zarzuty skargi - trzeba przypomnieć, że zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Rozpoznając skargę, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także

badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. Jedynie wyjątkowo zarzut skargi kasacyjnej wskazujący na naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest zasadny, jeżeli w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.) sąd – dokonując oceny wiarygodności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz wyprowadzając stąd wnioski – pominął wiele dowodów lub nie wyjaśnił, z jakiej przyczyny odmówił im wiarygodności lub mocy dowodowej, pomimo, że mogły mieć one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w tej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I PK 134/04, niepublikowany). W razie postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy nie dokonuje jednak ponownej analizy wiarygodności i mocy zgromadzonych dowodów, lecz sprawdza prawidłowość wykorzystania przez sąd orzekający uprawnień przewidzianych w omawianym przepisie – tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 2005 r., II PK 28/05, (niepublikowany). Mając powyższe na uwadze za niezasadny należy uznać podniesiony w skardze zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Podobnie jako niezasadny należy ocenić zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. (powoływanie się w skardze na naruszenie art. 382 k.p.c., jest bezprzedmiotowe, gdy się zważy, że Sąd Apelacyjny orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, przy czym Sąd ten nie uzupełniał materiału dowodowego). W judykaturze Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że uchybienie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia nie odpowiadającego wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis, może wyjątkowo wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą

w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia wymaganiom określającym zasady motywowania orzeczeń nie poddaje się ono kontroli kasacyjnej, w szczególności gdy uzasadnienie nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera takie braki, które ją uniemożliwiają (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 614/11 oraz z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, niepublikowane). W rozpoznawanej sprawie zarzut ten jest nieuprawniony.

Biorąc pod uwagę nieuwzględnienie żadnego z zarzutów naruszenia przepisów postępowania zawartych w skardze kasacyjnej, Sad Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi jest związany poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z art. 2 pkt 1 ustawy z dnia z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, co trafnie stwierdził Sąd Apelacyjny, za rolnika uznawało się osobę prowadzącą gospodarstwo rolne lub dział specjalny samodzielnie albo w charakterze współwłaściciela (współposiadacza) na gruntach stanowiących jej własność lub będących w jej posiadaniu. Zawarta w art. 2 pkt 4 ustawy definicja gospodarstwa rolnego obejmowała swym zakresem będące własnością lub znajdujące się w posiadaniu tej samej osoby nieruchomości rolne, jeżeli stanowiły lub mogły stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, obejmującą grunty rolne i leśne wraz z budynkami, urządzeniami i inwentarzem oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa, gdy powierzchnia użytków rolnych tego gospodarstwa przekraczała 1 ha. Trafnie również Sąd Apelacyjny przyjął, że w toku postępowania nie zostało udokumentowane posiadanie przez rodziców wnioskodawczynie gospodarstwa rolnego, a odmienne ustalenie Sądu pierwszej instancji opierało się jedynie na twierdzeniach wnioskodawczynie, nie popartych żadnymi dowodami ani co do wielkości gospodarstwa rolnego, ani co do formy prawnej posiadania powyższego gospodarstwa. Powyższe ustalenia, w ocenie Sądu Najwyższego, są istotne co do uznania wnioskodawczynie za domownika, gdyż nie jest to możliwe w wypadku zakwestionowania posiadania przez rodziców wnioskodawczynie gospodarstwa rolnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., I UK 139/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 24). Samo prowadzenie tzw.

działu specjalnego gospodarstwa rolnego, w okresach, będących przedmiotem oceny, mogłoby nastąpić jedynie po udowodnieniu, że pasieka stanowiła część gospodarstwa rolnego, a więc gdy powierzchnia użytków rolnych tego gospodarstwa przekraczała 1 ha (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2013 r., I UK 24/13 - niepublikowany, w którym wskazano, że gospodarstwem rolnym w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach jest takie, które za gospodarstwo rolne uznawane było w przepisach obowiązującym w okresie, w którym wykonywana była praca w tym gospodarstwie).

Trzeba też zauważyć, że w utrwalonej judykaturze przyjmuje się, że przesłanką zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym, o którym stanowi art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (okres ten jest traktowany jak okres składkowy) jest znaczący dla funkcjonowania tego gospodarstwa wymiar czasu pracy, za który uważa się wymiar co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, OSNAPiUS 2002 r. nr 16, poz. 394 oraz z dnia 8 marca 2011 r., II UK 305/10 - niepublikowany).

Za niewystarczające należało więc uznać udowodnienie jedynie faktu wykonywania pracy w pasiece bez pierwotnego wykazania prowadzenia przez rodziców wnioskodawczynie gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

